

Sygn. akt *I ACa 401/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Andrzej Daczyński ( spr .)**

**Sędziowie: SA Bogusława Żuber**

**SA Jacek Nowicki**

**Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak**

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. U.**

przeciwko **K. U. (1)**

**o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli ewentualnie o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 26 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 139/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4.050 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w (...)) na rzecz adwokat A. S. 2.700 zł plus VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Bogusława Żuber SSA Andrzej Daczyński SSA Jacek Nowicki

Sygn. akt I ACa 401/17

## UZASADNIENIE

Powód J. U. wystąpił z pozwem przeciwko pozwanej K. U. (1), w którym domagał się unieważnienia aktu notarialnego, na podstawie którego darował córce K. U. (1) dom z gospodarką oraz ziemię o powierzchni 2 hektarów.

W piśmie procesowym z dnia 26 sierpnia 2013 r., powód zastępowany przez pełnomocnika z urzędu, zmodyfikował treść żądania w ten sposób, że wniósł o zobowiązanie pozwanej K. U. (1) do złożenia oświadczenia woli o treści: „K. U. (1) przenosi na rzecz J. U. zabudowaną nieruchomość położoną w (...), gminie K.", ewentualnie (w przypadku zbycia

nieruchomości) o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia przedmiotowego pisma. Wniósł też o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w 2011 r. darował na rzecz pozwanej córki gospodarstwo, po to by zajmowała się nim podczas odbywania przez niego kary pozbawienia wolności i z zastrzeżeniem, że po opuszczeniu zakładu karnego będzie mógł tam z córką mieszkać. Pozwana nie dotrzymała obietnicy, najprawdopodobniej sprzedając przedmiot darowizny, przywłaszczając sobie uprzednio mienie należące do powoda. Ponadto w gospodarstwie dokonano szeregu kradzieży. Powód wskazał, że pozew wniesiony w dniu 29 marca 2013 r., należy uznać za odwołanie darowizny.

Pozwana, w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo, nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. S. kwotę 7.200 zł plus VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Podstawą tego orzeczenia są następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 9 sierpnia 2011 r. powód J. U., na podstawie umowy darowizny sporządzonej w formie aktu notarialnego przed Notariuszem P. S. darował na rzecz córki K. U. (1) nieruchomość zabudowaną o łącznej powierzchni 2,00 ha, położoną w K., dla której Sąd Rejonowy w (...)VII Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w S. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Strony określiły wartość nieruchomości na kwotę 50.000 zł (§ 5),

We wrześniu 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w (...) B. D. prowadzący egzekucję przeciwko powodowi chciał dokonać zajęcia przedmiotowej nieruchomości, jednakże nie uczynił tego ze względu na zawartą umowę darowizny.

Powód odziedziczył opisaną nieruchomość po swoim ojcu w 2002 r. Przed śmiercią, ojciec powoda wyremontował dom oprócz dachu, wybudował wiatę, garaż na dwa samochody ciężarowe oraz chlewnię. Budynki były otynkowane i pokryte blachą.

Powód mieszkał w K. wraz ze swoją konkubiną i dwójką dzieci pochodzących z tego związku. Pozwana K. U. (1) nie przebywała w domu w K., a jedynie przyjeżdżała do ojca oraz przyrodniego rodzeństwa.

W lutym 2011 r. powód rozstał się ze swoją konkubiną, która wyprowadziła się razem z dziećmi i od tego momentu coraz częściej przyjeżdżał do byłej żony i córki K. U. (1). Były to jednak głównie wizyty pod wpływem alkoholu. Powód miał kłopoty finansowe w związku z niespłacaniem zaciągniętego kredytu na kwotę 20,000 zł oraz grzywny w wysokości 7.600 zł, nałożonej za nielegalny wyrąb drzewa.

Początkowo powód chciał przekazać nieruchomość swojemu wujowi F. U., który mieszka w tej samej miejscowości, jednak za jego radą darował dom swojej najstarszej córce K. U. (1).

Powód chciał przekazać dom w K., gdyż jak twierdził wyjeżdża do Anglii na 10 lat. Następnie wskazywał, że daruje nieruchomość córce K. U. (1), aby nie zajął jej komornik. Twierdził również, że przekaze ją pozwanej ze względu na wyjazd do (...) Powód powtarzał przy tym, iż nie będzie mieszkać w K., gdyż go nienawidzi.

Gdy powód przekazywał nieruchomość zaznaczał, że pozwana może z nią zrobić co chce. Już po akcie darowizny zażądał od córki, aby zameldowała tam jego partnerkę, na co pozwana nie wyraziła zgody. Nadto powód chciał sprzedać nieruchomość.

Przed dokonaniem darowizny, w kwietniu 2011 r., powód J. U. sprzedał mieszkanie w miejscowości N. za kwotę 35.000 zł. Część uzyskanych ze sprzedaży pieniędzy w wysokości 20.000 zł przekazał byłej żonie. Z pozostałej kwoty zakupił laptopy dla dwójki dzieci za kwotę 4.000 zł.

Powód wydał w przeciągu półtora miesiąca przechowywane u byłej żony E. U. środki ze sprzedaży mieszkania. Pieniądze zawoziła mu pozwana, bądź też powód sam przyjeżdżał po nie taksówką. Pobierał od 200 do 500 zł.

Pozwana w czerwcu 2012 r. złożyła wniosek o wymeldowanie powoda z miejsca stałego pobytu z budynku mieszkalnego położonego w (...), załatwiony odmownie decyzją Burmistrza K. z dnia 7 września 2012 r., w związku z tym, że powód nie opuścił trwale i dobrowolnie miejsca stałego pobytu.

Pozwana, na podstawie umowy z dnia 10 grudnia 2012 r., sprzedała na rzecz B. S. darowaną nieruchomość za kwotę 45.000 zł. Początkowo nikt nie chciał kupić domu, gdyż powód nie chciał się stamtąd wymeldować.

Przed sprzedażą domu pozwana zabrała znajdujące się tam meble kuchenne i lodówkę. W domu pozostała natomiast zepsuta pralka i inny sprzęt. Powód wiedział o zabraniu rzeczy przez powódkę, o zamiarze sprzedaży domu, jak i samej sprzedaży, pomimo tego po opuszczeniu zakładu karnego, zażądał od córki pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży.

W grudniu 2011 r. powód został aresztowany. Do marca 2012 r. przebywał w Areszcie Śledczym w Z.. W lipcu 2012 r. ponownie został osadzony, tym razem w Zakładzie Karnym w K., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności do października/listopada 2013 r. W trakcie odbywania kary pozwana K. U. (1) wysłała ojcu dwie paczki, przy czym na jego prośbę, na nazwisko innego więźnia. Pozwana nie odwiedzała natomiast powoda w więzieniu, gdyż nie chciał on, aby ktokolwiek go odwiedzał. W trakcie odbywania kary powód napisał do córki list, w którym groził jej, że pozbawi ją wolności i spowoduje, że zostanie osadzona w zakładzie karnym.

Ze względu na to, że dom nie nadawał się do zamieszkania, pozwana po otrzymaniu darowizny nie zamieszkała w K. i w dalszym ciągu mieszkała w K.. Jeździła jednak do K. codziennie, żeby karmić pozostawionego tam psa.

Pomimo tego do domu w K. były trzy włamania. Został skradziony samochód bus, a także rowery. Okradziony został cały garaż, w którym było wybite okno, zaś w domu były wyłamane dwoje drzwi. Pozwana za każdym razem zawiadamiała policję o kradzieżach i włamaniach. Policja radziła jej, aby dla własnego bezpieczeństwa tam nie nocowała.

Powód cały czas podejrzewa i oskarża córkę K. U. (1) o dokonane kradzieże. Z tego względu złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa kradzieży sprzętu AGD oraz mebli o wartości 5.000 zł przez pozwaną K. U. (1), a także przestępstwa kradzieży pojazdu marki M. (...).

Ponadto powód złożył dwukrotnie zawiadomienie o popełnieniu przez pozwaną przestępstwa przywłaszczenia mienia w postaci skutera o wartości około 1.000 zł oraz w sprawie podrobienia jego podpisu na umowie kupna-sprzedaży motoroweru, a także oszustwa przy sprzedaży nieruchomości położonej w K..

Postępowanie w sprawie kradzieży sprzętu AGD oraz mebli zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego, zaś w sprawie przywłaszczenia mienia w postaci skutera, podrobienia podpisu oraz oszustwa przy sprzedaży odmówiono wszczęcia dochodzenia.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w (...) Zamiejscowy VI Wydział Karny w S., w sprawie o sygn. akt VI K 316/14, uznał K. U. (2) winną tego, że w dniu 23 września 2010 r. podrobiła umowę sprzedaży motoroweru zawartą pomiędzy J. U. a S. F. (1), na której podpisała się w miejscu sprzedającego nazwiskiem (...), jednakże Sąd przyjął, że jej czyn stanowił występki mniejszej wagi wobec czego umorzył warunkowo postępowanie karne wobec K. U. (1) na okres próby wynoszący 2 lata.

Wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości według stanu i cen z marca 2012 r. wynosi 139.400 zł, a według stanu z marca 2012 r. i cen obecnych (tj. z maja 2016 r.) wynosi 176.100 zł.

Na gruncie ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Materialnoprawną podstawę zgłoszonego przez powoda żądania stanowi art. 898 § 1 k.c., zgodnie z którym darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Ponieważ z twierdzeń powoda wynikało, że przyczyną dokonania tej czynności prawnej była chęć uniknięcia egzekucji z przedmiotowej nieruchomości, Sąd w pierwszej kolejności zbadał z urzędu, czy dokonana darowizna nie była obciążona wadą pozorności. Uznanie, że umowa z dnia 9 sierpnia 2011 r. została zawarta dla pozoru, prowadziłoby bowiem do bezwzględnej nieważności tej czynności, wskutek czego darowana nieruchomość położona w K. nie weszłaby do majątku pozwanej.

Z treści art. 83 § 1 zd. 1 k.c. wynika, że o pozorności czynności prawnej można mówić gdy oświadczenie woli zostaje złożone tylko dla pozoru, bez zamiaru wywołania skutków prawnych wynikających z jego treści, a przy tym oświadczenie to jest złożone drugiej stronie, która zgadza się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Zasadniczą cechą czynności pozornej jest zatem brak zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego rodzaju czynnością i treścią złożonego oświadczenia.

Powód nie zaferował dowodów pozwalających ustalić jego rzeczywistą wolę jako darczyńcy, a przede wszystkim wykazujących ewentualną zgodę pozwanej na dokonanie czynności pozornej. Przesłuchany w charakterze strony nie wskazał okoliczności mających świadczyć o pozorności dokonanej czynności. Sama chęć uniknięcia egzekucji, co zresztą stanowiło jedną z przyczyn dokonania darowizny, nie świadczy jeszcze o pozorności umowy darowizny. Nie budzi natomiast wątpliwości to, że umowa z dnia 9 sierpnia 2011 r. została wykonana, a prawo własności pozwanej ujawniono w księdze wieczystej urządzonej dla darowanej nieruchomości. Tym samym nie sposób przyjąć, że strony analizowanej czynności prawnej nie miały zamiaru wywołania skutków prawnych wynikających z jej treści. Po dokonaniu darowizny pozwana zarządzała nieruchomością jak właściciel, uiszczając chociażby podatek od nieruchomości. Ponadto, jak ustalił Sąd, powód przekazując córce nieruchomość zaznaczył, iż pozostawia jej pełną swobodę w dysponowaniu przedmiotem darowizny. Również z samego zachowania powoda nie sposób wywieść, że miała być to jedynie czynność pozorna. Gdyby tak było powód dbałby o nieruchomość, zamiast doprowadzać ją do stanu, który nie pozwalał w niej zamieszkiwać. Jak wynika z materiału dowodowego, powód już przed dokonaniem darowizny zaniedbywał nieruchomość, nie przeprowadzając żadnych remontów, ani prac zapobiegających jej niszczeniu. W tym czasie nadużywał alkoholu przebywając głównie w S., a gdy nawet pozwana odwiozła ojca z powrotem do K., to już następnego dnia dzwonił do córki, aby go odebrała. Zatem nie sposób przyjąć, że strony procesu zawarły pozorną umowę darowizny.

Z kolei badając skuteczność odwołania darowizny Sąd wskazał, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności, uzasadniającej taką dyspozycję, podpada zachowanie obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu, skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowane jest złą wolą obdarowanego. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą. O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie, lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku.

Niewątpliwie przeprowadzone postępowanie dowodowe ujawniło istniejący konflikt między stronami, który narastał od momentu dokonania darowizny i który doprowadził do wytoczenia przez powoda szeregu postępowań o charakterze karnym. Pogorszenie relacji między stronami spowodowane było jednak w głównej mierze zachowaniem samego powoda, który nie przyjmował do wiadomości i tym samym nie respektował stanu rzeczy, iż w związku z zawartą umową darowizny, nie posiada już żadnych uprawnień właścicielskich w stosunku do spornej nieruchomości, ani też żadnych praw rzeczowych ograniczonych, jak chociażby służebność osobista mieszkania. Ponadto, to powód podtrzymywał, a nawet podsycił istniejący konflikt między stronami, wszczynając pod wpływem alkoholu kłótnie i awantury.

Pomimo podniesienia szeregu zarzutów mających stanowić przejawy rażącej niewdzięczności pozwanej względem powoda, żaden z nich nie okazał się zdaniem Sądu w dostateczny sposób udowodniony. Powód rażącej niewdzięczności upatrywał przede wszystkim w sprzedaży darowanej nieruchomości przez pozwaną, co skutkowało pozbawieniem go możliwości dalszego zamieszkiwania, a nadto twierdził, że został okradziony przez córkę, która miała wywieść wszystkie jego rzeczy z podarowanego domu.

Sąd wskazał, że o rażącej niewdzięczności pozwanej w żaden sposób nie świadczy wyrok Sądu Rejonowego w (...) uznający K. U. (1) winną podrobienia umowy sprzedaży motoroweru zawartej pomiędzy J. U. a S. F. (2). Postępowanie zostało bowiem, z uwagi na występki mniejszej wagi, warunkowo umorzony. Poza tym, do popełnienia tego przestępstwa doszło jeszcze przed zawarciem umowy darowizny. Nadto sam czyn sfalszowania dokumentu nie jest skierowany bezpośrednio przeciwko powodowi, a już na pewno nie można go kwalifikować jako ciężkiego przestępstwa. W przeciwnym wypadku Sąd nie umorzyłby warunkowo postępowania wobec pozwanej.

Zarzuty dotyczące kradzieży w postaci sprzętu AGD, mebli, a także pojazdu marki M. (...), przywłaszczenia mienia w postaci skutera oraz oszustwa przy sprzedaży nieruchomości nie zostały w żaden sposób udowodnione.

Nie ma co do tego wątpliwości, że zarówno do domu, jak i garażu znajdującego się na terenie darowanej posesji w K. dokonano trzykrotnie włamania i skradziono znajdujące się tam przedmioty, w tym m.in. samochód powoda. W świetle materiału sprawy nie można jednak stwierdzić, aby dokonała tego pozwana, która po każdym włamaniu powiadamiała policję. Poza sporem pozostaje okoliczność wywiezienia mebli i lodówki z domu w K., powód miał jednak świadomość tego, że córka zabrała część rzeczy ze spornej nieruchomości.

Ponadto stawiane pozwanej zarzuty stanowiły przedmiot oceny organów postępowania karnego. I tak pomimo wszczęcia postępowania w sprawie kradzieży sprzętu AGD oraz mebli, prokurator wydał postanowienie o umorzeniu postępowania wobec braku znamion czynu zabronionego. W przypadku zaś przywłaszczenia mienia w postaci skutera oraz oszustwa przy sprzedaży, prokurator w ogóle odmówił wszczęcia dochodzenia. Wprawdzie Sąd nie był związany ustaleniami poczynionymi w toku postępowania karnego, skoro jednak dysponujący szerszym materiałem dowodowym organ postępowania karnego nie znalazł podstaw do przyjęcia, iż pozwana dopuściła się zarzucanych jej czynów, trudno domagać się dokonania zgoła odmiennych ustaleń przez tutejszy Sąd, któremu zaoferowano jednocześnie znacznie uboższy materiał dowodowy. Dlatego też w ocenie Sądu nie można było przyjąć, że pozwana dokonała kradzieży rzeczy powoda.

Nie stanowi również rażącej niewdzięczności sprzedaż spornej nieruchomości, albowiem czynność pozwanej mieści się w ramach ustawowych uprawnień właścicielskich. Powodowi nie przysługiwały żadne uprawnienia co do darowanej nieruchomości, czego nie chciał i nie chce zaakceptować. Nadto z treści umowy darowizny nie wynika, aby na rzecz powoda została ustanowiona służebność mieszkania, czy inne uprawnienie do zajmowania tej nieruchomości. Powód nie przedstawił również żadnych dowodów na to, że uzgodnił z pozwaną, iż będzie mógł tam zamieszkiwać. Z materiału dowodowego wynika, że powód jedynie sporadycznie przebywał na posesji w K., spędzając czas głównie w S., gdzie spożywał alkohol. Nawet wówczas gdy pozwana odwoziła pijanego powoda do domu, nie przebywał on tam dłużej niż do następnego dnia.

Nie sposób również stawiać pozwanej zarzutu zniszczenia domu, skoro sam powód doprowadził nieruchomość do stanu nienadającego się do zamieszkania. Ponadto, nawet jeśliby uznać, że pozwana rzeczywiście dopuściła się zniszczenia darowanej jej nieruchomości, to mieści się to w zakresie przysługującego jej prawa własności.

Nie stanowi również o rażącej niewdzięczności pozwanej względem powoda, wszczęcie przez nią postępowania administracyjnego w przedmiocie wymeldowania powoda z pobytu stałego z nieruchomości w K.. Wymeldowanie służy jedynie potwierdzeniu faktu opuszczenia miejsca pobytu stałego. Pozwana, korzystając z uprawnień właścicielskich do przedmiotowej nieruchomości, mogła wszcząć tego rodzaju postępowanie, tym bardziej, że powód rzadko przebywał na terenie spornej nieruchomości, a meldunek utrudniał jej sprzedaż.

W ocenie Sądu nie można mówić także o rażąco nagannym zachowaniu pozwanej wobec powoda w okresie jego pobytu w zakładzie karnym. Przede wszystkim powód nie wykazał, aby w tym czasie wymagał pomocy, bądź też oczekiwał odwiedzin córki, a wręcz przeciwnie sam jej tego zabronił. Pomimo tego pozwana dwukrotnie przygotowała i wysłała ojcu paczki.

Ostatecznie zatem, Sąd nie dopatrył się w zachowaniu pozwanej wobec powoda cech „rażącej niewdzięczności”, uzasadniających odwołanie darowizny.

Nie znalazł tym samym zastosowania art. 408 § 3 k.c., przewidujący możliwość nakazania przez sąd zamiast zwrotu przedmiotu wzbogacenia in natura, zwrot jego wartości w pieniądzu z odliczeniem wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić.

W tej sytuacji powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej.

W związku z tym, iż powód miał ustanowionego adwokata z urzędu, Sąd na podstawie § 19 pkt 1 i § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r, w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. S. kwotę 7200zł + VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. W opinii Sądu charakter sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika z urzędu uzasadnia przyznanie wynagrodzenia w powyższej wysokości.

Apelację od tego wyroku w całości wniósł powód, zarzucając:

- naruszenie art. 898 § 1 kpc poprzez błędną wykładnię i uznanie, że zachowanie pozwanej polegające na kradzieży rzeczy ruchomych, sprzedaży nieruchomości wbrew jego woli i pozbawieniu go dachu nad głową nie stanowi przejawu rażącej niewdzięczności,

- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że czynność prawna darowizny nie była pozorna,

- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, polegającą na daniu jedynie częściowej wiary zeznaniom świadków F. U., Z. U., mimo że znajdują one potwierdzenie w zeznaniach świadków M. J. i J. Ś..

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że pozwana nie dopuściła się względem powoda rażącej niewdzięczności,

- naruszenie art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego - po dokonaniu powtórnych oględzin nieruchomości z udziałem powoda,

- naruszenie § 2 ust. 1, § 6 pkt 7 i § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że długotrwałość procesu, skomplikowany charakter sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika powoda nie uzasadniają przyznania mu wynagrodzenia w maksymalnej wysokości.

W powołaniu na te zarzuty, skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego,
- przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. S. kwoty 10.800 zł plus VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu za postępowanie przed Sądem Okręgowym w (...)
- przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały uiszczone nawet w części,
- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w (...)

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując je za własne.

Ustaień tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 kpc - w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżący nie dostarczył argumentów wskazujących na to, że tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym. Skuteczne podniesienie zarzutu poczynienia ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym nie może bowiem polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego, a wymaga wskazania przy użyciu argumentów jurydycznych rażącego naruszenia wyżej powołanych dyrektyw oceny dowodów. (vide: wyrok SN z 18 czerwca 2004 r. sygn. akt II CK 369/03 ...)

Powód zakwestionował ustalenia faktyczne Sądu I instancji co do: motywów rozporządzenia nieruchomością w formie darowizny na rzecz córki, pozorności tej czynności prawnej, zamieszkiwania powoda w nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny, zobowiązania pozwanej do jej zatrzymania, kradzieży ruchomości powoda przez pozwaną.

Negując podstawę faktyczną wyroku w tym zakresie, skarżący poprzestał na twierdzeniu o całkowicie bezzasadnej odmowie wiary zeznaniom złożonym przez świadków F. U. i Z. U., mimo że znalazły one, w jego ocenie, potwierdzenie w zeznaniach świadków M. J. i J. Ś.. Skarżący nie wskazał więc konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, co więcej potraktował go fragmentarycznie, bo z pominięciem tych zeznań i dowodów, które stanowiły oparcie dla odmiennych twierdzeń strony przeciwnej.

I. ustalenie, że powód jako przyczynę darowania nieruchomości pozwanej wskazywał - przed zawarciem umowy - zamiar długotrwałego wyjazdu do (...), czy (...) ma swoją podstawę w zeznaniach świadka M. J. i E. U., a przyjęcie, że deklarował on również chęć uniknięcia egzekucji komorniczej broni się w świetle zeznań świadka M. J., F. U. i Z. U.. Nie kłóci się z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przedstawianie różnym lub nawet tym samym osobom, wielu motywów tej samej decyzji, abstrahując od ich prawdziwości.

Nawet jednak w sytuacji, gdyby jedynym powodem darowizny była próba udaremnienia egzekucji z nieruchomości, jak wywodzi skarżący w apelacji, to nie jest to równoznaczne z dokonaniem tej czynności dla pozorów. Cel w postaci „ochrony nieruchomości” mógł się bowiem realizować w przeniesieniu majątku na rzecz córki i zachowaniu go w rodzinie. Pozorność jest tymczasem pojęciem, które nie nawiązuje do motywów czynności prawnej, ale do jej skutków prawnych.

W rozumieniu art. 83 § 1 k.c. pozorność występuje wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli nie zamierzają osiągnąć skutków literalnie z niej wynikających, a celem ich zachowania jest stworzenie u innych

przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Jest to zatem z góry założona sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron.

Pozorność jest to okoliczność faktyczna, która wymaga wykazania (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2014 r., II CSK 243/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w (...))

z dnia 9 marca 2016 r., t ACa 965/15, (...))Rzeczą powoda było zatem udowodnienie, że obie strony umowy miały świadomość i zamiar niewywoływania skutków prawnych wynikających ze złożonych oświadczeń woli. Podkreślenia tu wymaga, że sama deklaracja składającego oświadczenie woli nie stanowi dostatecznego dowodu w tym względzie. Co istotne, powód w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie tylko nie wykazywał, ale nawet nie twierdził, że nie zamierzał przenieść własności nieruchomości na pozwaną, a okoliczność ta podlegała badaniu z urzędu.

Ustalając rzeczywisty zamiar stron, zasadnie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, nie tylko wyjaśnienia darczyńcy i obdarowanego co do sposobu rozumienia złożonych oświadczeń woli, ale także ich zachowania po zawarciu umowy, w szczególności świadczące o realizowaniu uprawnień i obowiązków wynikających z umowy. Nie można bowiem mówić o pozorności, jeżeli umowa jest przez strony faktycznie wykonywana.

Zeznania świadków E. U. i M. J. potwierdziły wersję pozwanej, że powód darowując córce nieruchomość zaznaczał, iż może nią dowolnie dysponować, a przebywając w niej tylko sporadycznie, wskazywał, że miejsca tego „nienawidzi” i nie zamierza w nim mieszkać. Stan nieruchomości darowanej - zaniedbanej, nadającej się do kapitalnego remontu - dodatkowo poświadcza brak zainteresowania tym obiektem. Powód nie przejawiał zatem zarówno przed, jak i po zawarciu umowy typowych atrybutów właściciela. Natomiast przykłady takich zachowań darczyńcy, jak chęć sprzedaży darowanej nieruchomości, próba zameldowania w niej nowej partnerki, sformułowanie wobec pozwanej żądania przekazania mu pieniędzy ze sprzedaży, świadczą o nieprzyjmowaniu do wiadomości i nierespektowaniu stanu rzeczy, iż w związku z zawartą umową darowizny, nie posiada on już żadnych uprawnień w stosunku do spornej nieruchomości.

Z kolei pozwana, płacąc podatki związane z prawem własności, doglądając nieruchomości, zawiadamiając organy ścigania o włamaniach, w końcu dokonując sprzedaży tego składnika majątku, zachowywała się w sposób typowy dla właściciela. Nie potwierdziła ona dodatkowo wersji powoda, że nieruchomością miała się tylko zaopiekować przez czas jego pobytu w zakładzie karnym. Do tego zresztą nie był jej potrzebny tytuł własności.

Zasadnie zatem przyjął Sąd Okręgowy, że umowa darowizny nie została przez strony zawarta dla pozorów, a w konsekwencji, że oświadczenia woli stron nie były dotknięte wadą, skutkującą w świetle art. 83 § 1 k.c., nieważnością czynności prawnej.

Podzielić należało też stanowisko Sądu I instancji co do nieistnienia w materiale sprawy podstaw, do przypisania pozwanej rażącej niewdzięczności, uzasadniającej odwołanie uczynionej na jej rzecz darowizny w świetle art. 898 § 1 k.c.

Skarżący upatrywał jej w aktach kradzieży jego mienia, sprzedaży nieruchomości wbrew jego woli i pozbawieniu go dachu nad głową.

Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tymczasem tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Sięganie po ten instrument prawny może mieć miejsce w zupełnie szczególnych sytuacjach, nad wyraz nagannego zachowania obdarowanego, sprzeniewierzającego się, w jaskrawy sposób, zasadzie wdzięczności, obowiązującej go wobec darczyńcy. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą. Nie każdy jednak czyn karalny, a nawet ukarany, musi mieć znamiona rażącej niewdzięczności; z istoty bowiem tego pojęcia, wynika konieczność świadomego i celowego działania, aby skrzywdzić



darczyńcę, a także świadomość, że popełnia się niewdzięczność (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.10.2016 r. II CSK 58/16).

Jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy, zarzuty powoda dotyczące kradzieży i przywłaszczenia jego mienia, zostały zweryfikowane na korzyść pozwanej w postępowaniach karnych wszczętych na skutek jego donosów. Postępowanie w sprawie kradzieży sprzętu AGD oraz mebli zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego, zaś w sprawie przywłaszczenia mienia w postaci skutera i oszustwa przy sprzedaży nieruchomości odmówiono wszczęcia dochodzenia. Jedynie wyrokiem z dnia 11 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Świebodzinie, w sprawie o sygn. akt VI K 316/14, uznał K. U. (2) winną podrobienia podpisu powoda na umowie sprzedaży motoroweru, ale w uznaniu tego czynu za występek mniejszej wagi, umorzył warunkowo postępowanie karne. Nie jest to jednak przestępstwo przeciwko mieniu darczyńcy a wiarygodności dokumentów, wykluczyć zatem trzeba aspekt jego pokrzywdzenia.

Jako niewdzięczne, czy nawet naganne nie może być ocenione zadysponowanie przez pozwaną darowaną nieruchomością w formie jej sprzedaży na rzecz osoby trzeciej. Treść własności obejmuje możliwość rozporządzania rzeczą (art. 140 kc). Wyzbycie się własności nieruchomości jest realizacją tego uprawnienia. Powód, wyposażając pozwaną, w ramach swobody umów, w pełnię praw do nieruchomości, musiał się liczyć z tego konsekwencjami. Jedną z nich jest brak mocy decyzyjnej w zakresie dysponowania rzeczą. Kolejną - potencjalna utrata przez niego miejsca zamieszkania. Pomijając, że powód werbalizował brak przywiązania do gospodarstwa i niechęć do zamieszkania w nim, pozostawiając też pozwanej, w momencie zawierania umowy, swobodę w zakresie rozporządzania przedmiotem darowizny, to nie zawarł z nią żadnego porozumienia, czy to w formie pisemnej, czy ustnej, którego treścią byłoby prawo do korzystania z darowanej nieruchomości. W każdym razie nie wykazał, by takie ustalenia między stronami miały miejsce.

Czyniąc darowiznę, darczyńca realizuje zamiar przysporzenia obdarowanemu korzyści kosztem własnego majątku. Bezpłatność należy bowiem w umowie darowizny do essentialiae negotii. Stąd pozwany nie może aktualnie zarzucać, że pozwana uczyniła go osobą „bez majątku i bez dachu nad głową”. Z tych samych przyczyn, w kategoriach rażącej niewdzięczności nie można oceniać niezadośćuczynienia przez pozwaną żądaniu przekazania darczyńcy pieniędzy ze sprzedaży gospodarstwa.

Wobec bezzasadności roszczenia co do zasady, za bezprzedmiotowy uznać należy zarzut naruszenia art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc wskutek nieuwzględnienia wniosku o powołanie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność wartości przedmiotu darowizny-jako zmierzającego do wykazania wysokości roszczenia.

Nie budzi też zastrzeżeń rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie wysokości wynagrodzenia przyznanego od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu. W sprawie nie zaistniały okoliczności przemawiające za ustaleniem jej na poziomie

maksymalnym. W szczególności nie uzasadnia tego nakład pracy pełnomocnika, czas trwania postępowania i ciężar gatunkowy sprawy.

W tym stanie rzeczy apelację oddalono, a to na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem, że przegrany w postępowaniu apelacyjnym jest powód, w związku z tym zasądzono od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w wysokości 4.050 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. z późn. zm).

W oparciu o § 2, § 8 pkt 6, § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 18 października 2016 r. z późn. zm.) Sąd przyznał adw. A. S. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w (...)) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu kwotę 2.700 plus VAT.

Bogusława Żuber Andrzej Daczyński Jacek Nowicki

--	--	--